

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

NIEZAWODNY ZMYŚŁ ASPIRANTA Z GRUPY SPEED

Data publikacji 27.04.2022

Na nic zdała się próba uniknięcia policyjnej kontroli, którą podjął wczoraj rano 22-letni mieszkaniec gminy Nowiny. Na widok policyjnego patrolu kierujący volkswagenem gwałtownie zahamował, wycofał, a następnie skręcił w boczną uliczkę myśląc, że przechytrzy mundurowych. Tak się jednak nie stało, gdyż chwilę później siedział już w policyjnym radiowozie. Na pytanie, dlaczego nie chciał spotkać się z funkcjonariuszami, odpowiedź dała szczegółowa kontrola.

Wczoraj krótko po godzinie 8 w miejscowości Zagrody funkcjonariusz ze świętokrzyskiej grypy Speed zauważył, że jadący w kierunku miejsca prowadzonej przez policjantów kontroli statycznej pojazd volkswagen gwałtownie się zatrzymał. Następnie kierujący wykonał manewr cofania, po czym szybko skręcił w boczną uliczkę. Dla doświadczonego aspiranta drogówki, to był wyraźny sygnał, że coś jest nie tak. Chwila nerwówki. Krótki pościg i już wszystko było wiadome. Kierujący nie był pijany, posiadał także prawo jazdy, ale miał coś innego na sumieniu. Przewożone blisko 40 gramów suszu roślinnego, wstępnie zidentyfikowanego jako marihuana, zapewne dało do myślenia 22-latkowi, gdy spostrzegł radiowóz. W trakcie czynności młodzieniec przyznał, że dzień wcześniej palił marihuanę, więc nie wykluczone, że kierował pod jej wpływem. Czy tak było, wykaże badanie laboratoryjne pobranej 22-latkowi próbki krwi. Amator zakazanego suszu, stracił prawo jazdy i trafił do policyjnej celi. Teraz ze swojego zachowania przyjdzie mu tłumaczyć się przed sądem.

Opr. AM

Źródło: KWP w Kielcach

